Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 12 września 1932 r. 724.

Treść numeru:

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

----oO§Oo--------

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a.

A k t u a l n e s p r a w y s a m o r z ą d ó w l i t e w s k i c "Echo" /247/ zamieszcza wywiad z dyrektorem Departamentu Samorządów Borkauskasem: przedewszystkiem podjęte zostały wszelkie środki by dać pracę bezrobotnym. Samorządy dają pracę tylko miejscowym bezrobotnym, dla uniknięcia skupienia się bezrobotnych w jakimś poszczególnym rejonie. Część bezrobotnych skierowana będzie na roboty leśne, zaś druga część zajęta będzie przy robotach publicznych, przeprowadzonych na koszt samorządów. Pomimo redukcji wydatków, rząd przyjdzie samorządom z pomocą. W najbliższych dniach odbędzie się narada między poszczególnemi departamentami w sprawie walki z bezrobociem. Na naradzie tej rozpatryne będą konkretne sposoby walki z bezrobociem.

Dochody samorządów wpływają prawie normalnie. Są wprawdzie samorządy, których budżety realizowane są z deficytem. W innych samorządach jednak realizuje się budżety z nadwyżką.

Departament Samorządów zwrócił się do Gabinetu Ministrów z prośbą o przekazanie samorządom 40% dochodów, z tytułu podatków od płac zarobkowych. W razie pomyślego załatwienia tej prośby, da się uniknąć deficytów i pożyczek w Kasach Państwowych. Departament Samorządów niema nic przeciwko temu, by otrzymać pożyczki zagraniczne, lub krajowe, oczywiście na warunkach dogodnych. Pożyczki te zostałyby zużyte na niezbędne, nadzwyczajne potrzeby. Natomiast potrzeby zwykłe winne być zbilansowane drogą normalną.

Ministerstwo Spraw Wewn. całkowicie popiera dążenie samorządów do wykupu elektrowni od koncensjonarjuszy. W najbliższym czasie wygasają koncesje w Jurborku, Telszach i Rakiszkach . Odnośne samorządy już się przygotowują do wykupu elektrowni. W razie potrzeby samorządy te mogą liczyć na finansową pomoc ze strony rządu, który będzie popierać wszelkie dochodowe próby samorządów. Jeżeli chodzi o podjęte przez samorządy prace budowlane, to poza całym szeregiem nowych szpitali, szkół i t.d. mają się ku końcowi roboty przy budowie mostu w Kiejdanach i Grynkiszkach. Opieka społeczna zajmuje w budżecie samorządu poważne miejsce. Asygnowane na ten cel sumy wzrastają z roku na rok, szczególnie wiele pieniędzy asygnuje się na potrzeby sierot.

Z a t a r g w R a d z i e S t a n u z p o w o d u p r o j e k t u u s t a w y o s ą d o w n i c t w o. "Dzień Kowieński" /204/: Jak wiadomo, specjalna komisja przy Radzie Stanu z prezesem Rady Szylingasem na czele opracowała projekt ustawy o sądownictwie. Mimo, iż większość komisji wypowiedziała się przeciw temu projektowi, prezes Szylingas przesłał go do Gabinetu Ministrów celem zatwierdzenia. Jak podają, Gabinet Ministrów narazie projektu ustawy nie zatwierdził i możliwem jest nawet, że zpowrotem odeśle go do Rady Stanu. Jak mówią postępowanie komisji doprowadziło do dymisji wiceprezesa Rady Stanu prof. Römera.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

T r y m i t a s o t a k t y c e l i t e w s k i e j w s t o s u n k u d o K ł a j p e d y. "Trymitas" Nr.35. z dn.25.VIII. 32 r. Art.p.t. "Najważniejsze nasze prawo i obowiązek". Streszczenie:

W dzisiejszych czasach szkoła jest jednym z najważniejszych czynników życia. Kto ma w swych rękach szkołę do tego należy przyszłość. Dziwić się należy przeto, że dotychczas bardzo mało uwagi zwracano na szkolnictwo kłajpedzkie, które dotychczas niemal wyłącznie znajdowało się pod opieką germanizatorów.

Wprawdzie sprawy oświatowe w myśl konwencji kłajpedzkiej zaliczone zostały do spraw miejscowych t. zn. do spraw , należących do kompetencji miejscowej, autonomicznej władzy. Okoliczność ta była zapewnie przyczyną, że instytucje centralne długi czas nie ośmielały się nawet poinformować, jak się odbywa wychowanie nowego pokolenia Kłajpedy. Litwini tak lojalnie wykonywali przecież każde

postanowienie konwencji kłajpedzkiej. Z drugiej zaś strony germanizatorzy wstrzynali zawsze takie skandale , gdy tylko rząd centralny wykazywał chęć przyjrzenia się działalności organów autonomicznych. W związku z tem niema co się dziwić, że sprawy szkolne Kłajpedy, zależały dotychczas z różnych przyczyn od germanizatorów.

16 sierpnie r.b. odbyło się w Szyłokarczmie nadzwyczajnie zebranie zjednoczenia Litwinów obszaru kłajpedzkiego. Na zebraniu tem mówiono również o sytuacji szkolnictwa również w Kłajpedzie. Sprawozdawcą był rektor Simajtis , były prezes Dyrektorjatu kłajpedzkiego. Ze względu na to, że p.Simajtis cały czas pracuje w Kłajpedzie w zakresie oświaty, zna on dobrze szkolnictwo kłajpedzkie. Sprawozdanie jego jest więc ze wszech miar autorytatywne.

Ze sprawozdania p.Simajtisa wynika, że z ogólnej liczby 700 nauczycieli Kłajpedy zaledwie około 70 to jest mniej niż 1/4 część zna język litewski. 3/4 nietylko dotychczas po litewsku się nie nauczyło, lecz i nie stara się nauczyć. Nic dziwnego, gdyż organy autonomiczne t.j. Dyrektorjat, który nauczycieli mianuje, sam poniewiera prawa tego języka, zachęcając tem samem nauczycieli do ignorowania tych praw. Rzecz prosta, nauczyciele nie znając języka sami, nie mogą nauczyć po litewsku swych uczni. Pozatem, bardzo znaczna część tych nauczycieli posiada obywatelstwo niemieckie. Nauczyciele ci zdecydowani są pracować w Kłajpedzie na rzecz swego Vaterlandu, skąd po dziś dzień otrzymują zasiłki. Można stąd wnioskować, jaki duch kultywuje się w szkołach kłajpedzkich. W szkołach tych przyszli obywatele Litwy stykają się od maleństwa, z ukrytą i jawną nienawiścią do wszystkiego co jest litewskie. Uczniowie wciąż słyszą z ust nauczyciela potępienie litewskiego języka i litewskiej kultury, a z drugiej strony -podnoszenie wszystkiego, co jest niemieckie pod niebiosa. W ten sposób od maleńkości zatruwa się młode dusze, przekręca się ich światopogląd, dostarczając państwu litewskiemu nie lojalnych obywateli, a tylko upartych germanizatorów, których wszystkie myśli kierują się do Berlina. Jak daleko posuwają się pod tym względem nauczyciele w autonomicznych szkołach kłajpedzkich, wynika chociażby z tego, że w niektórych szkołach wprowadzony był zwyczaj pozdrawia się "treu deutsch" /wierny Niemiec/. O nauce historji i geografji Litwy w szkołach kłajpedzkich opowiada się rzeczy, które zakrawają na anegdotkę. Wogóle całe dzisiejsze, autonomiczne szkolnictwo Kłajpedy stało się jedną anegdotą . W jakimże innym kraju utrzymuje się nauczycieli-obcokrajowców? W jakim kraju nauczyciele biorą zapomogi z kasy obcego państwa? W jakim kraju nauczyciele swobodnie zaszczepiają w dusze swych uczniów opozycję względem swego państwa? Wszystko to dzieje się na obszarze Kłajpedy wcale nie dlatego, by konwencja kłajpedzka nałożyć miała zgubne jakieś warunki na państwo litewskie, a tylko z powodu litewskiej nieoględności i niezdarności. Konwencja kłajpedzka nie głosi bowiem, że nauczycielami w Kłajpedzie mogą być obcokrajowcy, albo, że nauczyciele w Kłajpedzie mogą nie znać języka litewskiego. Wprost przeciwnie. Konwencja kłajpedzka stawia język litewski na obszarze Kłajpedy równolegnie do języka niemieckiego. Nie może być więc mowy o tem, by nauczyciel nie umiał po litewsku. Konwencja kłajpedzka w tej sprawie posuwa się jeszcze dalej. Wymaga ona, by program szkolny na obszarze Kłajpedy nie był węższy, aniżeli programy szkolne w innych dzielnicach Litwy. Nadzór nad tą sprawą winien należeć do instytucyj centralnych. Pozatem, konwencja kłajpedzka przewiduje, że ograniczanie swobód politycznych zarezerwowane przez Państwo Litewskie dla utrzymania porządku publicznego i bezpieczeństwa państwa, będzie stosowane również w zakresie szkolnictwa.

Jasną jest rzeczą, że szkolnictwo w Kłajpedzie stanowi dla Litwinów klucz do organicznego zlania się obszaru Kłajpedy z całem państwem. Zainteresowanie się rządu sprawami szkolnictwa kłajpedzkiego jest godny uznania. Dosyć już germanizowania obszaru Kłajpedy za pieniądze litewskie opłacane Dyrektorjatowi. Prawo kontroli przyznane Litwie przez Trybunał Haski winno gwarantować należyte wykonywanie konwencji kłajpedzkiej również w zakresie szkolnictwa.